

Piotr Krzysztof MARSZAŁEK 

Uniwersytet Wrocławski, Wydział Nauk Społecznych, Polska

Problem suwerenności II Rzeczypospolitej w świetle postanowień mniejszościowego traktatu wersalskiego z 1919 roku

**The Problem of Sovereignty of the Second Republic of Poland
in the Light of the Provisions of the Minority Treaty of Versailles of the 1919**

• **Abstrakt** •

Klasyczne prawo narodów przyznaje państwom suwerennym trzy podstawowe atrybuty: *ius tractatum*, *ius legationis* oraz *ius ad bellum*. Miały one podkreślać podmiotowość państw w stosunkach międzynarodowych. Stosunkowo wcześniej uznano równorzędność państw w stosunkach między sobą. Mimo tego zdarzało się niejednokrotnie, że mocarstwa, wykorzystując dominującą pozycję wobec państw mniejszych, słabszych, narzucały im swoją wolę, nierzadko mieszając się w sprawy wewnętrzne. Często pretekstem była ochrona praw mniejszości. Prezentowany artykuł przedstawia problem narzucenia Polsce, przy okazji odzyskania niepodległości po zakończeniu I wojny światowej, zobowiązań odnoszących się do ochrony praw mniejszości, które znalazły się w granicach odradzającego się państwa polskiego. O ile jednak w przypadku wielu innych państw zobowiązania te miały charakter ogólnych wskazań, o tyle w przypadku Polski wprowadzono często bardzo szczegółowe rozwiązania, ograniczające faktyczną suwerenność.

• **Abstract** •

Sovereignty is one of the basic values defining the state, especially in international relations. Any political entity aspiring to the position of an independent state attaches great importance to recognizing and respecting its sovereignty. This is characteristic especially for young countries. This article attempts to present the issue of sovereignty with respect to the Polish state reborn in 1918. The contemporary Polish leaders were very sensitive to any attempt to limit sovereignty. On the other hand, the established custom of the great powers was to impose solutions on the smaller or weaker countries that often limited their sovereignty. One of the issues during the peace conference in Versailles in 1919 was the problem of national minorities. This problem occurred in many European countries after the end of World War I and could have been the origin of a new conflict. They tried to solve it by imposing smaller states signing additional treaties regulating the status of national minorities in individual countries. It was often connected with the establishment of instruments enabling interference in internal affairs causing limitation of sovereignty. Poland was also forced to sign such a treaty.

Słowa kluczowe: suwerenność; I wojna światowa; Konferencja pokojowa w Wersalu; historia Polski; mały traktat wersalski

Keywords: sovereignty; World War I; peace conference in Versailles; history of Poland; Little Treaty of Versailles

Zagadnienie suwerenności państwa należy do fundamentalnych kwestii doktrynalnych pozostających w sferze zainteresowania kilku dziedzin nauki. Filozofia rozważa różne sensory znaczeniowe pojęcia suwerenności, analizując relacje zachodzące między człowiekiem i państwem. Historycy koncentrują się na odtworzeniu oraz wyjaśnieniu powstania i ewolucji koncepcji suwerenności na przestrzeni dziejów. Dla prawnika najistotniejszą kwestią pozostaje legalizm i zakres władzy państwowej oraz uznanie suwerenności państwa przez wspólnotę międzynarodową. Politolodzy zaś za ważne uznają sposoby realizacji suwerenności w danym państwie. Natomiast badacze stosunków międzynarodowych skupiają się na analizie przejawiania się suwerenności państwa w relacjach z innymi aktorami występującymi na arenie międzynarodowej. Już ten powierzchowny, z konieczności, ogłęd zainteresowań badawczych nauki każe uznać, że pojęcie suwerenności wymaga podejścia interdyscyplinarnego. W niniejszej pracy skupimy się jednak głównie na analizie zjawiska z punktu widzenia prawa międzynarodowego, dla którego istotą rzeczy jest więź suwerennej władzy z określonym terytorium oraz politologicznego, podejmującego próbę wyjaśnienia suwerenności politycznej pozwalającej na prowadzenie polityki niezależnie od zobowiązań wobec innych państw.

Pojawienie się pojęcia suwerenności wielu badaczy wiąże z przejściem ludzi z nomadyjskiego trybu życia do osiadłego (Tilly, Ardant, 1975, ss. 3–83). Inni natomiast uważają, że jest on wytworem procesów zachodzących na terenie greckich *polis*, gdyż „sam fakt zawierania traktatów wskazuje, że nie było jednego suwerena, lecz wielu. Innymi słowy, miasto-państwo pozostawało ostateczną jednostką polityczną” (Ziółek, 1997, s. 41). Przy czym, zdaniem Jacka Czaputowicza, greckie *polis* były suwerenne nie dlatego, że zgłaszały pretensje do zwierzchnictwa terytorialnego, ale dlatego, że fakt ten był uznawany przez pozostałe miasta-państwa (Czaputowicz, 2013, s. 58). Warto w tym miejscu zauważyć, że sami Starożytni Grecy pojęciem suwerenności się nie posługiwali, gdyż jest ono wytworem jurysdyktyki nowożytnej (Hinsley, 1986, ss. 27–28). Brak tu miejsca na bardziej szczegółowe rozważania nad kierunkami ewolucji koncepcji suwerenności od czasów najdawniejszych do współczesności, ale wypada zauważyć, że „w historii filozofii i myśli politycznej Zachodu idea suwerenności kojarzy się na ogół z nieograniczoną ekspansją woli podmiotu, a w konsekwencji z mocą, która pozwala podmiotowi wolę przełożyć na czyn, pokonując opór, jaki jej stawia rzeczywistość – suwerenność innych państw” (Buttiglione, Merecki, 1996, s. 117).

W czasie, gdy niemieccy prawnicy pozytywiści formułowali doktrynalny kanon suwerenności państwa, rozumianej jako przymiot władzy zwierzchniej, a zarazem atrybut niezależności państwa w stosunkach z innymi państwami w Europie, już od dziesięcioleci kształtowały się instytucje próbujące wypełnić treścią pojęcie suwerenności państwa (Kostrubiec, 2015, s. 200; Kostrubiec, 2003, ss. 429–430). Należała do nich zasada równowagi. Warto w tym miejscu przywołać traktat o pokoju i przyjaźni z Utrechtu z 11 kwietnia 1713 roku kończący wojnę o hiszpańską sukcesję. Był to bowiem pierwszy dokument mówiący o konieczności bezpiecznego kultywowania pokoju i przyjaźni poprzez wzajemny szacunek i wierne sąsiedztwo pomiędzy krajami europejskimi (*The Treaty of Peace and Friendship between the most Serene and most Potent Princess Anne, by the grace of God, Queen of Great Britain, France, and Ireland, and the most Serene and most Potent Prince Lewis, the XIVth, the most Christian King, concluded at Utrecht, the 11 day of April, 1713*). Jednocześnie jednak zasada równowagi separowała polityczną i prawną rolę mocarstw i pozostałych państw, podważając tym samym rzeczywistą równość ówczesnych państw pod względem ich suwerenności. Jak zauważają niektórzy autorzy, nowożytne prawo narodów nie zawierało żadnych barier hamujących roszczenia mocarstw do politycznie i prawnie uprzywilejowanej pozycji (Kwiecień, 2004, s. 31). Ten stan rzeczy, jak się wydaje, był konsekwencją udziału wielkich mocarstw w kształtowaniu norm pozytywnego prawa międzynarodowego. Zwłaszcza, że już wcześniej mocarstwa europejskie stosowały nierównoprawne reguły w stosunkach z państwami pozaeuropejskimi dzięki tzw. umowom kapitulacyjnym, dającymi im możliwość ingerowania w sprawy wewnętrzne tych państw pod pretekstem ochrony cudzoziemców przebywających na terytoriach obcych państw¹. Ale odczuły je i to dość boleśnie również państwa w Europie. Wymownym tego przykładem były losy Rzeczypospolitej Obojga Narodów w II połowie XVIII wieku. W preambule do Deklaracji Rosji i Austrii w sprawie trzeciego rozbioru Polski podpisanej 3 stycznia 1795 roku oba państwa zaborcze podkreśliły, że „posiadając stwierdzony w swej mądrości i miłości do pokoju i szczęścia swoich poddanych, wymagane i niezbędne jest przystąpienie do całkowitego podziału tej Rzeczypospolitej pomiędzy trzy sąsiednie Mocarstwa” i dalej, że „ci dwaj Suwereni przekonani, przez doświadczenie z przeszłości, o ab-

¹ Pierwszą umowę kapitulacyjną zawarła Francja z Imperium Osmańskim w 1535 r. Dzięki niej Francuzi otrzymali przywilej swobodnego handlu we wszystkich portach tureckich. Inne państwa mogły korzystać z tych praw tylko pod flagą francuską. Ponadto uzyskali swobodę praktykowania swojej religii w Imperium Osmańskim oraz powierzono im opiekę nad miejscami świętymi dla chrześcijan. Kapitulacja została odnowiona w 1604 r. i obowiązywała do momentu przekształcenia Turcji w republikę w 1923 r. (Miller, 1923, ss. 2–5; Shaw, 1976, s. 97; Winiarski, 1938, ss. 1–2).

solutnej niezdolności Rzeczypospolitej Polskiej do nadania sobie rządu czy życia w zgodzie z prawem pozostając w stanie jakiegokolwiek niezależności” (Lutostański, 1918, ss. 207–208). Ten stan rzeczy mógł istnieć, gdyż prawo narodów epoki XVIII wieku nie znało norm chroniących suwerenności państw.

Powoli jednak normy takie zaczęły się pojawiać u schyłku XVIII wieku za sprawą rewolucji francuskiej. Znamienny pod tym względem był projekt dekretu w przedmiocie nowych zasad prawa międzynarodowego z dnia 18 maja 1790 roku. Zakładał on równość praw naturalnych wszystkich narodów i państw, zakazywał zagarniania własności i pozbawiania wolności i korzyści naturalnych innych narodów, uznawał bezprawność wojen wszczynanych z innych pobudek niż obrona słusznego prawa. Niezwykle ważne było zastrzeżenie, że „napaść jednego państwa na inne zagraża wolności i bezpieczeństwu wszystkich” (Gelberg, 1954, ss. 2–3). Projektowane normy znalazły się w późniejszych konstytucjach rewolucyjnej Francji. Jednakże proklamacja tych zasad w systemie normatywnym jednego państwa nie nadawała im charakteru powszechnych norm prawa międzynarodowego. Rozumienie prawne przywódców rewolucji francuskiej nie było podzielane przez władców ówczesnej Europy.

Uzewnętrznienie tych zapatrywań znalazło swój wyraz szczególnie w postanowieniach kongresu wiedeńskiego z 1815 roku. W Akcie Kończącym tego zgromadzenia monarchów europejskich zalegalizowano szczególną rolę państw dużych nie tylko w polityce międzynarodowej, ale również w prawie międzynarodowym (Wolfke, 1961, ss. 9–10; Bierzanek, 1946, s. 57). Uczestnikom kongresu narzucono regułę przyjęcia wspomnianego już Aktu Kończącego. Podpisany został przez najważniejsze państwa kontynentu: Austrię, Francję, Hiszpanię, Portugalię, Prusy, Rosję, Szwecję i Wielką Brytanię. Pozostali uczestnicy, w liczbie przekraczającej trzy setki, zostali jedynie zaproszeni do przystąpienia do niego (Kwiecień, 2004, s. 36). Warto odnotować, że Hiszpania odmówiła podpisania Aktu właśnie z uwagi na nierówność w traktowaniu uczestników kongresu (Wolfke, 1961, ss. 15–16). Postanowienia te były wyraźnym regresem w stosunku do zasad wynikających z treści pokoju westfalskiego z 1648 roku, wprowadzających równość prawną między państwami. Przyjęto bowiem, że gwarantami układu kończącego wojnę 30-letnią byli wszyscy jego sygnatariusze jako reprezentanci całkowicie suwerennych państw, posiadających również prawo do uznawania nowych, niezależnych państw i królestw (Gross, 1948).

Takie widzenie relacji między państwami było wyrazem hegemonialnych aspiracji wielkich mocarstw do utrzymania europejskiego *status quo*, a przez to przypisania sobie prawa do interwencji w sprawach wewnętrznych. Ale wielkie mocarstwa zastrzegły sobie prawo określania statusu prawnego państw trze-

cich. Wyrazem tego był przyjęty 20 listopada 1815 roku Akt uznania i wieczystej gwarancji neutralności Szwajcarii, gdzie zawarto postanowienie mówiące, że „Mocarstwa (...) uznają autentycznie aktem niniejszym, że neutralność i nie naruszalność Szwajcarii i jej niezależności od wszelkiego wpływu obcego leżą w prawdziwym interesie polityki całej Europy” (Winiarski, 1938, ss. 19–20). Mocarstwa europejskie próbowały przenieść swoje hegemonalne ambicje również na inne kontynenty, przede wszystkim amerykańskie. Zdecydowanie sprzeciwiły się temu Stany Zjednoczone w słowach swojego prezydenta Jamesa Monroe’a, który w swoim orędziu z dnia 2 grudnia 1823 roku sformułował zasadę polityki amerykańskiej słowami: „kontynent amerykański, ze względu na warunki wolności i niepodległości, które zdobył i utrzymuje, nie może już odtąd być uważany jako teren przyszłej kolonizacji przez żadne z Mocarstw europejskich” (Winiarski, 1938, ss. 22–23). Mocarstwa europejskie uzurpowały sobie również uprawnienie do uznawania suwerenności nowych państw, a zatem kreowania nowych bytów w stosunkach międzynarodowych (Wolfke, 1961, ss. 64–65).

Należy jednak zwrócić uwagę, że także w XIX wieku, szczególnie w II jego połowie zaczęła rozwijać się inna praktyka w stosunkach międzynarodowych. Jej przejawem był udział wszystkich zainteresowanych państw, na zasadzie pełnej równości, w konferencjach międzynarodowych. Rezultatem tego był nieograniczony ich udział w powszechnych organizacjach międzynarodowych, takich jak Międzynarodowa Unia Telegraficzna (Międzynarodowy Związek Telekomunikacyjny), Powszechny Związek Pocztowy (Światowy Związek Pocztowy) czy Międzynarodowe Biuro Miar i Wąg (Kwiecień, 2004, s. 41). Pociągnęło to za sobą udział, na zasadzie równości, w coraz liczniejszych konferencjach systematyzujących normy prawne odnoszące się do wzajemnych stosunków wszystkich państw. Na uwagę zasługują zwłaszcza konferencje związane z ujednocnieniem prawa wojennego, zarówno te odbywające się w Genewie, jak i Hadze. Warto nadmienić, że w II Konferencji pokojowej w Hadze w 1907 roku uczestniczyły wszystkie 44 ówczesne suwerenne podmioty wspólnoty międzypaństwowej (Simpson, 2004, ss. 134–135). Jak zauważa Roman Kwiecień, w miarę zwoływania kolejnych konferencji państwa w coraz większym stopniu przywiązywały wagę do zasady równości uczestnictwa (Kwiecień, 2004, s. 41). Rosła zatem świadomość uprawnienia każdego państwa do współokreślania prawnych zasad w stosunkach międzynarodowych. Mimo tego wielkie mocarstwa jeszcze w początkach XX wieku praktykowały ograniczanie suwerenności państw, będącej w istocie jej naruszeniem. Bardzo wyraźnie zostało to zmanifestowane podczas konferencji pokojowej w Paryżu w 1919 roku, podczas której próbowano zbudować ład pokojowy po I wojnie światowej. Jednym z państw, które mogło tego doświadczyć, było odradzające się państwo polskie.

W Europie zdawano sobie sprawę z nierównowagi sił, jaka wytworzyła się na kontynencie na skutek rozbiorów Polski pod koniec XVIII wieku. Wiedzano również, że sytuacji nie da się zmienić bez konfliktu ogólnoeuropejskiego. Główne mocarstwa ówczesnego świata sprawę polską uważały za wewnątrzpaństwową mocarstw zaborczych. Sytuację zmienił wybuch I wojny światowej. Od tego momentu stopniowo kwestia odbudowy państwa polskiego coraz wyraźniej stawała się elementem budowy powojennego ładu w Europie i na świecie (Berezowski, 1934, ss. 1–2). Początkowo tylko państwa zaborcze składanymi deklaracjami, niezadko bardzo mglistymi, próbowały zyskać poparcie Polaków dla swojej polityki. Z czasem jednak, gdy dążenia emancypacyjne wielu polskich środowisk zaczęły przybierać formy zinstytucjonalizowane, sprawa polska zaczęła wzbudzać coraz większe zainteresowanie wspólnoty międzynarodowej.

Przełomowy był rok 1916, gdy państwom centralnym udało się wyprzeć, choć jak się później okazało niezbyt trwale, rosyjskie wpływy w Europie Środkowo-Wschodniej. Państwa te, głównie Rzesza Niemiecka, zamierzały realizować swoją polityczną koncepcję „Mitteleuropy”. Z kolei polskie środowiska aktywistyczne dostrzegały możliwość odbudowy niepodległego państwa polskiego przy wsparciu Niemiec. Środowiska pasywistyczne wyczekiwały na dogodny moment, aby podjąć próby budowy własnych ośrodków politycznych, natomiast środowiska narodowe podjęły wysiłek odbudowy polskiej państwowości, opierając się na państwach Ententy. Kwestie te zostały już szeroko omówione w literaturze, nie ma zatem potrzeby szerszego ich prezentowania w tym miejscu (Cybulski, 1980; Kumaniecki, 1924; Leczyk 1966; Maj, 2009; Przeniosło, 2010; Suleja, 1981, 1998; Winnicki, 2017; Zamoyski, 1991). Mnogość ośrodków aspirujących do roli politycznego reprezentanta narodu i państwa polskiego powodowała problemy związane z uznaniem międzynarodowym państwa polskiego, bez którego nie mogłoby ono działać na płaszczyźnie międzynarodowej. Szeroko na ten temat pisał Cezary Berezowski. Warto w tym miejscu przytoczyć niektóre jego wywody.

Pierwsze uznanie związane było z podpisanym 3 marca 1918 roku w Brześciu przez Niemcy i Austro-Węgry oraz ich sprzymierzeńców Królestwem Bułgarii i Imperium Osmańskim traktatu pokojowego z Rosyjską Republiką Sowiecką. Wśród postanowień traktatu znalazło się zrzeczenie na rzecz Niemiec m.in. terenów Królestwa Polskiego, Litwy i zachodniej Białorusi². Tym samym Rosja rezygnowała z praw suwerennych do tych obszarów. Z chwilą wejścia traktatu w życie

² Wśród tajnych klauzul traktatu znalazło się zobowiązanie Rosji do rozbrojenia istniejących na jej terytorium oddziałów polskich i nie dopuszczenia do formowania nowych (Gruszczyński, 2007, s. 51).

zniknęły przeszkody natury międzynarodowo-prawnej dla uznania państwowości polskiej. Wyrazem tego było wyrażenie przez obu okupantów Królestwa Polskiego zgody na powołanie przez Radę Regencyjną rządu królewsko-polskiego. Decyzją tą nastąpiło uznanie *de facto* nowego państwa. Uznanie *de iure* nastąpiło kilka miesięcy później, gdy 21 listopada 1918 roku w Warszawie Harry hr. Kessler, jako przedstawiciel Niemiec, złożył listy uwierzytelniające Tymczasowemu Naczelnikowi Państwa (Roth, 1926, s. 31; Ehrlich, 1927, s. 143). Formalne uznanie polski za państwo niepodległe i suwerenne przez Niemcy nastąpiło w nocy rządu niemieckiego z 28 maja 1919 roku, w której strona niemiecka przyjmowała warunki pokojowe. W nocy tej Niemcy oświadczyły, że wyrażają zgodę na powstanie niepodległego państwa polskiego. Takie samo postanowienie znalazło się w treści artykułu 87 Traktatu wersalskiego (Berezowski, 1934, s. 379).

Dla odradzającego się państwa istotniejsze jednak znaczenie miało uznanie przez państwa zwycięskie, które miałyby decydować o przyszłym ładzie międzynarodowym. Mając to na uwadze, Józef Piłsudski 16 listopada 1918 roku notyfikował mocarstwom wojującym i neutralnym istnienie państwa polskiego niepodległego. W dokumencie tym podkreślał fakt wznowienia niepodległości i suwerenności Polski, chcąc w ten sposób wskazać na ciągłość aktualnej państwowości i tej z końca XVIII wieku³. W dniu następnym Tytus Filipowicz, minister spraw zagranicznych, zwrócił się do szefów dyplomacji mocarstw wojujących i neutralnych, aby w ślad za notyfikacją Piłsudskiego przysłali swoich przedstawicieli do Warszawy. W odpowiedzi 27 listopada 1918 r. Grigorij Cziczerin, ludowy komisarz spraw zagranicznych Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej, złożył rządowi polskiemu propozycję wymiany przedstawicieli dyplomatycznych, co należy uznać za milczące uznanie Polski przez Rosję (Berezowski, 1934, s. 380)⁴. Bardziej skomplikowana była kwestia uznania ze strony państw Ententy.

W tym czasie rząd francuski za reprezentanta państwa polskiego uznawał Komitet Narodowy Polski z Romanem Dmowskim na czele. Sam Komitet był jedynie przedstawicielem interesów polskich wobec mocarstw sprzymierzonych i nie uzurpował sobie praw rządu polskiego, co znalazło swój wyraz w depeszy skierowanej do ministra spraw zewnętrznych w Warszawie (MP, 1918, nr 210, s. 1). W dniu 15 stycznia 1919 roku minister spraw zagranicznych Francji Stéphen

³ Warto zauważyć, że Piłsudski wystosował depeszę jako wódz naczelny Armii Polskiej. W tym czasie bowiem nie posiadał formalnie żadnej funkcji władz cywilnych. Władzy takiej przekazanej przez Radę Regencyjną 14 listopada 1918 r. nie chciał przyjąć, a dekret o najwyższej władzy reprezentacyjnej Republiki Polskiej podpisał dopiero 22 listopada 1918 r.

⁴ Faktyczne nawiązanie stosunków dyplomatycznych z Rosją sowiecką nastąpiło dopiero w 1921 r. po podpisaniu traktatu ryskiego.

Pichon w nocy powiadomił Komitet, że na pierwszym posiedzeniu konferencji pokojowej w Wersalu 18 stycznia 1919 roku Polskę będzie mogło reprezentować dwóch delegatów. Czynny udział delegacji polskiej w pracach konferencji pokojowej przyjmowany jest jako uznanie *de facto* państwa polskiego (Roth, 1926, s. 54). Należy jednak pamiętać, że dopiero 23 stycznia, po włączeniu przedstawicieli rządu w Warszawie w skład polskiej delegacji na konferencję pokojową można przyjąć, że zaproszenie z połowy stycznia skierowane zostało do państwa polskiego, a zatem następowało jego uznanie przez mocarstwa Ententy i ich sprzymierzeńców, co potwierdza fakt pełnoprawnego uczestnictwa Polski w obradach konferencji. Gdy zatem kształtowane były rozstrzygnięcia traktatowe, Polska była już pełnoprawnym i równoprawnym podmiotem stosunków międzynarodowych, a państwa uczestniczące w konferencji w pełni uznawały niepodległość i suwerenność państwowości polskiej.

Podstawowym celem zwołanej do Paryża konferencji pokojowej było zawarcie pokoju mocarstw zwycięskich i ich sprzymierzeńców z pokonanymi Niemcami i ich sojusznikami oraz określenie nowego ładu międzynarodowego zdolnego zapewnić pokój nie tylko w wymiarze europejskim. Było to o tyle ważne, że jedną z konsekwencji zakończonego konfliktu było powstanie do niepodległego bytu szeregu państw, w tym rządzie również Polski. Wiele z nich było niejednorodnych pod względem narodowościowym. Dążeniem ówczesnych mocarstw było stworzenie mechanizmów gwarantujących mniejszościom narodowym status równoprawny z pozostałymi obywatelami. Udzielanie gwarancji mniejszościom narodowym w jednych państwach przez mocarstwa nie było niczym nowym. Problem ten pojawił się w 1878 roku na berlińskim kongresie pokojowym kończącym wojnę Rosji z Imperium Osmańskim. Jednym z postanowień podpisanego wówczas traktatu pokojowego było uznanie pełnej niepodległości nowych państw bałkańskich Rumunii, Bułgarii, Serbii, Czarnogóry, Bośni i Hercegowiny, ale za cenę przyznania wolności religijnej i równości wobec prawa wszystkim obywatelom. W związku z tym, że Rumunia nie wypełniała przyjętych zobowiązań, środowiska żydowskie dążyły do zaakceptowania przez mocarstwa europejskie postulatu, aby w przyszłości mocarstwa nie uznawały nowo powstałych państw do czasu, aż nie zagwarantują one przestrzegania tzw. klauzuli berlińskiej w zakresie swobód obywatelskich i religijnych (Kozmiński, 1922, s. 6).

Problem ten stał się aktualny także w trakcie obrad konferencji pokojowej w Paryżu, zwłaszcza, że na obszarach nowo powstałych państw znajdowały się znaczne skupiska mniejszości narodowych. Szczególnie aktywne pod tym względem było środowisko żydowskie. Do Paryża zjechały delegacje organizacji żydowskich z USA, Kanady, Palestyny i większości krajów europejskich, które 23 marca

1919 roku powołały do życia Komitet Delegacji Żydowskich przy Konferencji Pokojowej. Jego zadaniem było zabezpieczenie praw mniejszości żydowskiej przede wszystkim w tzw. państwach sukcesyjnych powstających w Europie. Polskich Żydów reprezentowała Tymczasowa Żydowska Rada Narodowa, powstała pod koniec grudnia 1918 roku. Komitet w dniach 20 kwietnia i 10 maja przedłożył Konferencji Pokojowej dwa memoranda w sprawie statusu Żydów w Europie wschodniej i w Palestynie. Działania te przyczyniły się do powstania idei stworzenia dodatkowych traktatów traktujących o statusie prawnym nowo powstałych państw należących do mniejszości narodowych i wyznaniowych (Żebrowski, *Komitet Delegacji Żydowskich przy Konferencji Pokojowej*).

Kwestiami tymi zajmowała się specjalnie powołana 1 maja Komisja Państw Nowych i Ochrony Mniejszości kierowana przez Philippe'a Berthelot, francuskiego prawnika i dyplomatę. Podstawą rozważań o przyjęciu przez Polskę dodatkowego traktatu odnoszącego się do mniejszości były postanowienia art. 93 Traktatu pokojowego podpisanego w Wersalu. Stwierdzano w nim, że „Polska przyjmuje postanowienia, które główne mocarstwa sprzymierzone i stowarzyszone uznają za konieczne dla ochrony w Polsce interesów mieszkańców, różniących się od większości ludności, rasą, językiem lub religią i godzi się na zamieszczenie tych postanowień w Traktacie z temi mocarstwami. Polska godzi się również na zamieszczenie w Traktacie z głównymi mocarstwami sprzymierzonymi i stowarzyszonymi postanowień, które te mocarstwa uznają za konieczne dla ochrony wolności tranzytu, oraz dla słusznego traktowania handlu innych narodów” (Dz.U. z 1920 r., nr 35, poz. 200).

Już 22 maja Berthelot przesłał na ręce przewodniczącego Delegacji polskiej Romana Dmowskiego pierwszą wersję traktatu mniejszościowego. Projekt składał się z 14 artykułów, wśród których znalazły się przepisy odnoszące się do przynależności państwowej mieszkańców terytoriów wchodzących w skład państwa polskiego, zagwarantowania obywatelom prawa opcji oraz prawa własności umożliwiającego, w przypadku przesiedlenia, zabranie bez ograniczeń dobytku ruchomego. Nabycie obywatelstwa miało następować poprzez urodzenie. Rząd polski miał chronić prawo do życia i wolność bez względu na urodzenie, narodowość, język lub religię. Ochrona miała obejmować również swobodę wykonywania praktyk religijnych publicznie i prywatnie. Wszystkim obywatelom należało zapewnić równość wobec praw zarówno cywilnych, jak politycznych, gwarantujących dostęp do urzędów publicznych, obowiązków i zaszczytów, wykonywania różnych zawodów oraz swobody działalności gospodarczej. Równouprawnienie miało obejmować również prowadzenie placówek religijnych, edukacyjnych i kulturalnych, których funkcjonowanie miało być zabezpieczone środkami z budżetu

państwa. Żydzi mieli mieć zagwarantowane prawo przestrzegania zasad szabasu. W ostatnich dwóch artykułach znalazły się postanowienia nakładające na Polskę zobowiązania wynikające z treści traktatu. Polska miała się zobowiązać do wprowadzenia odpowiednich gwarancji do postanowień konstytucyjnych, a ich przestrzeganie przechodziło pod opiekę Ligi Narodów i mogły ulec zmianie tylko za jej zgodą (Kozłowski, 1922, ss. 15–16).

Stanowisko rządu polskiego w powyższych kwestiach przedstawił ówczesny prezydent ministrów Ignacy J. Paderewski w swojej deklaracji z 31 maja skierowanej do uczestników Konferencji Pokojowej. Zapewniał w niej, że Polska przyzna wszystkim mniejszościom ras, języka i wyznania te same prawa, które będą przysługiwały wszystkim obywatelom kraju. Zabezpieczone zostaną te wolności, które są lub będą im przyznane przez wielkie narody państw zachodnich. Będzie gotowa rozszerzyć te prawa w duchu, w jakim Liga Narodów uzna to za pożyteczne oraz że zostaną wpisane do konstytucji. Te dość ogólne stwierdzenia nie znalazły uznania Rady Najwyższej, tworzonej przez przywódców Francji, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Włoch i Japonii. W dalszym ciągu nalegała na nadanie mniejszościom dodatkowych specjalnych przywilejów (Kozłowski, 1922, ss. 18–19).

Delegacja polska przedstawiła swoje uwagi do przedłożonego projektu w obszernej odpowiedzi udzielonej w dniu 16 czerwca. Przypomniano zgubne doświadczenia Polski mieszaną się obcych państw w sprawy wewnętrzne pod pretekstem ochrony mniejszości etnicznych i wyznaniowych. Zwrócono uwagę, że Sejm Ustawodawczy, obradujący w Warszawie, polecając rządowi przygotowanie w krótkim czasie projektu ustawy o mniejszościach, wypowiedział się jednocześnie zdecydowanie przeciwko wszelkiej zewnętrznej ingerencji w tych sprawach. Odnosząc się do stosunków polsko-żydowskich, wskazano, że w okresie zakończonej dopiero wojny Żydzi niejednokrotnie brali stronę wrogów sprawy polskiej, co wzbudzało niezgodę opinii publicznej w Polsce. Zauważono jednocześnie, że podejmowana przez Radę Najwyższą próba umiędzynarodowienia tej kwestii może spowodować kolejne napięcia między obiema społecznościami. W dalszej części zaznaczono, że naciski dotyczące rozwiązań konstytucyjnych w sprawach zagwarantowania równouprawnienia mniejszościom godzą w suwerenność państwa polskiego. W konsekwencji stałaby się ona iluzoryczna, gdyż zgodnie z propozycjami mogłoby się okazać, że wola jednego tylko członka Rady Ligi mogłaby blokować rozwiązania konstytucyjne. Napomknięto, że Polska posiada swoją tradycję konstytucyjną i znana jest jej zasada zabezpieczania swym obywatelom równości praw politycznych. Zauważono także, że realizacja art. 9 projektu może spowodować wzrost niezadowolenia w społeczeństwie polskim, gdyż tworzy dla mniejszości etnicznych, językowych i religijnych specjalne przywileje polegające na korzysta-

niu z funduszy publicznych rządowych i samorządowych obok tych uzyskiwanych na takich samych zasadach co wszystkie podmioty w państwie. Na koniec zwrócono uwagę, że w traktacie z Niemcami nie są nakładane na nie takie same zobowiązania jak na Polskę. Zdaniem delegacji polskiej mniejszość polska w Niemczech powinna cieszyć się takimi samymi prawami, jakie mniejszość niemiecka może uzyskać w Polsce (Koźmiński, 1922, ss. 19–20).

Konsekwencją złożonych uwag strony polskiej było przygotowanie przez Komisję Państw Nowych i Ochrony Mniejszości drugiej wersji traktatu mniejszościowego, która jednak poza pewnymi zmianami redakcyjnymi niewiele różniła się od wersji pierwotnej. Jeśli nie liczyć dodania nowych ośmiu artykułów, ujętych w drugi rozdział, a zawierających określenie zasad nawiązania regularnych stosunków dyplomatycznych i handlowych oraz dwa aneksy, w których Polska zobowiązywała się do przystąpienia do szeregu traktatów, co również stanowiło formę ograniczenia suwerenności⁵. Ostatecznie 24 czerwca premier Francji Georges Clemenceau, przewodniczący Konferencji, przesłał na ręce premiera Paderewskiego trzecią wersję dodatkowego traktatu, podkreślając w załączonym piśmie, że jest to wersja ostateczna i niepodlegająca dalszym dyskusjom (Koźmiński, 1922, s. 33). W wersji tej znalazł się przepis nakładający na Polskę obowiązek umiędzynarodowienia Wisły wraz z dopływami Bugu i Narwi. Dwa dni później Paderewski skierował na ręce Clemenceau odpowiedź rządu polskiego. Zaznaczono w niej, że „ponieważ zmiany, które zaproponowaliśmy w naszym memorandum z 16 b. m., zostały w dużej mierze wzięte pod uwagę, skoro tak w Traktacie, jak i w załączonej nocie, zasada pełnej udzielności Państwa Polskiego została uroczyście przyznana i proklamowana, ponieważ nowa organizacja stosunków międzynarodowych przewiduje prawo Ligi Narodów do ingerencji w sprawach zewnętrznych i wewnętrznych wszystkich państw suwerennych, tak jak i stałe sądownictwo we wszystkich kwestjach o charakterze międzynarodowym, mam honor oświadczyć w imieniu delegacji polskiej na Konferencji Pokojowej, że gotowi jesteśmy podpisać konwencję (...)” (Koźmiński, 1922, ss. 41–42). Nastąpiło to 28 czerwca 1919 roku.

Największe kontrowersje wzbudzały przepisy artykułów 1 i 12 traktatu mniejszościowego. W pierwszym z nich Polska zobowiązywała się do zagwarantowania w swojej przyszłej konstytucji obywatelom należącym do mniejszości narodowych wolności wyznania i wykonywania praktyk religijnych zarówno prywatnie, jak i publicznie. Obywatele byłych państw zaborczych mający stałe miejsce pobytu

⁵ Przyjęte zobowiązanie dotyczyło konwencji telegraficznych i radio-telegraficznych, kolei, sanitarnej oraz związanych z nocną pracą kobiet, zakazem używania białego fosforu do wyrobu zapalek, zakazem handlu żywym towarem, zakazem publikacji pornografii i ochronie własności intelektualnej, znaków towarowych, pochodzenia towarów.

na terytorium podlegającym władzy państwa polskiego uzyskają obywatelstwo polskie z zachowaniem przez osoby mające więcej niż 18 lat prawa opcji obywatelstwa. Prawo opcji miało przysługiwać współmałżonkowi oraz małoletnim dzieciom. Prawo opcji można było wykonać w ciągu 12 miesięcy. Chęć skorzystania z prawa opcji należało zgłosić odpowiednim władzom polskim w terminie dwóch lat od wejścia w życie traktatu pokojowego z Niemcami. Ponadto konstytucja polska miała zagwarantować wszystkim swoim obywatelom, bez różnicy rasy, języka i wyznania, równość wobec prawa oraz możliwość korzystania w pełni z tych samych praw cywilnych i politycznych, dających dostęp do urzędów publicznych oraz wykonywania różnych zawodów i działalności gospodarczej. Gwarancje miały dotyczyć również swobód w tworzeniu zakładów dobroczynnych, wyznaniowych, społecznych oraz edukacyjnych i wychowawczych, zapewniając możliwość używania własnego języka oraz wyznania (Dz.U. z 1920 r., nr 110, poz. 728).

Natomiast w art. 12 Polska godziła się na umiędzynarodowienie wszelkich kwestii dotyczących mniejszości narodowych i zagwarantowanie ich przez Ligę Narodów. Zmiana odpowiednich gwarancji konstytucyjnych musiałaby uzyskać aprobatę Rady Ligi Narodów tworzonej przez USA, Wielką Brytanię, Francję, Włochy i Japonię. Zgoda Polski obejmowała również prawo każdego członka Rady Ligi do zwracania uwagi na wszelkie przekroczenia lub niebezpieczeństwo takiego przekroczenia, któregośkolwiek z zobowiązań dotyczących mniejszości narodowych. Ponadto Polska godziła się, aby różnice zdań między nią a mocarstwami sprzymierzonymi co do przestrzegania przez nią przepisów w sprawie mniejszości uznawane były za spory międzynarodowe i podlegały jurysdykcji Stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej. Orzeczenia Trybunału miały charakter ostatecznych i podlegały wykonaniu jak każde zobowiązanie międzynarodowe państwa będącego członkiem Ligi Narodów (Dz.U. z 1920 r., nr 110, poz. 728).

Podpisanie traktatu między głównymi mocarstwami sprzymierzonymi i stowarzyszonymi a Polską uruchomiło proces ratyfikacyjny w kraju. Rząd zdawał sobie sprawę z braku poparcia w społeczeństwie polskim dla rozwiązań narzuconych przez wielkie mocarstwa, dlatego też dążył do jednoczesnego ratyfikowania traktatu pokojowego z Niemcami i traktatu dodatkowego, traktując oba jako nierozdzielalną całość. Podczas posiedzenia Sejmu Ustawodawczego 30 lipca 1919 roku premier Paderewski, przedstawiając główne postanowienia traktatu pokojowego z Niemcami, odniósł się do kwestii traktatu, jaki Polska podpisała z głównymi mocarstwami sprzymierzonymi i stowarzyszonymi. Zwrócił uwagę, że ściśle związany jest z art. 93 traktatu pokojowego i wobec tego nie można było go nie podpisać, gdyż tym samym strona polska musiałaby zrzec się wszystkich korzyści, jakie wynikały z treści traktatu pokojowego. Podkreślił jednak przy tym, że „Narzucone nam

prawa mniejszości narodowej odczuliśmy żywo, jak je Polak odczuwać powinien. Bo czyż wypadało postąpić tak z wielkim, starym i cywilizowanym narodem, jakim my jesteśmy? Czy wypadało tej Polsce, która od lat 800 była bezpiecznym schronieniem dla wszystkich prześladowanych w religii i wierze, która była bezpiecznym przytułkiem dla wszystkich uciemżonych ludów i plemion, która zawsze tuliła do czystego łona wszystkich, co cierpieli, ba, nawet jej własni wrogowie mówili, że była stale szermierzem tolerancji, liberalizmu i postępu w dziejach nowożytnej Europy, czy wypadało jej narzucać prawa i porządki wewnętrzne, jak jakimś matemu, pierwotnemu i barbarzyńskiemu narodowi?” (Sprawozdanie stenograficzne z 81 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 30 lipca 1919 r., łam 32).

Referujący stanowisko Komisji Ratyfikacyjnej Stanisław Głąbiński, poseł Związku Ludowo-Narodowego, stwierdził, że „większość komisji ratyfikacyjnej uznała, że Polska nie może zapewnić sobie korzyści, płynących z traktatu z Niemcami, nie przyjmując na siebie zobowiązań, założonych na nią przez mocarstwa główne w osobnej równoczesnej umowie. Traktaty z Niemcami oraz z Polską stanowią ostateczne stwierdzenie niepodległości i zjednoczenia Polski przez wszystkie państwa sprzymierzone i skojarzone oraz przez pokonane Niemcy. Mimo formalnego uznania niepodległości Polski już w dniu 30 marca 1917 r. przez rewolucyjną Rosję (...). Zerwanie tego przymierza przez nie podpisanie traktatu jednego lub drugiego podałoby w wątpliwość zdobytą niepodległość i zjednoczenie” (Druk Sejmu Ustawodawczego nr 933 z dnia 29 lipca 1919 r., ss. 2–3).

Krytyczne stanowisko wobec postanowień traktatu mniejszościowego zajęli posłowie centrowi i lewicowi stanowiący mniejszość w Komisji Ratyfikacyjnej. Występujący w ich imieniu poseł Maciej Rataj z PSL „Piast” domagał się by sejm uchwalił następujący wniosek: „ratyfikację traktatu między głównymi mocarstwami sprzymierzonymi i stowarzyszonymi a Polską odracza się aż do uzgodnienia postanowień tegoż traktatu z zasadą suwerenności Państwa Polskiego i z obowiązkami, które Państwo Polskie przyjęło w artykule traktatu z Niemcami” (Sprawozdanie stenograficzne z 81 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 30 lipca 1919 r., łam 62–63; Sprawozdanie Komisji Ratyfikacyjnej..., ss. 5–6.). W konsekwencji oba traktaty miałyby być ratyfikowane oddzielnie. Mimo bardzo burzliwej dyskusji toczonej w Sejmie przez dwa ostatnie dni lipca 1919 r. parlament ostatecznie w trzecim czytaniu ratyfikował oba traktaty (Sprawozdanie stenograficzne z 82 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 31 lipca 1919 r., łam 47–48.)

Świadomość naruszania suwerenności poprzez narzucanie rozwiązań dotyczących mniejszości nowo powstałym państwom istniała również po stronie przywódców wielkich mocarstw, którzy starali się złagodzić nienajlepsze wrażenie. We wspomnianym już wyżej liście do premiera I. Paderewskiego z 24 czerwca

1919 roku G. Clemenseau przekonywał, że modyfikacja „klauzuli berlińskiej”, by to właśnie Rada Ligi Narodów rozpatrywała skargi o nieprzestrzeganie praw mniejszości, miała służyć uniknięciu wrażenia o mieszaniu się mocarstw w sprawy wewnętrzne państw posiadających mniejszości (Sierpowski, 1986, s. 65). W zamyśle przywódców wielkich mocarstw stworzenie międzynarodowego systemu ochrony mniejszości narodowych miało służyć stopniowemu asymilowaniu się jej z większością etniczną dominującą w danym kraju. Wyraz temu dał G. Clemenceau w liście adresowanym do premiera I. Paderewskiego z dnia 24 czerwca 1919 roku, wyjaśniając, że traktaty mniejszościowe zostały stworzone m.in. po to, by zapewnić jedność polityczną i integralność terytorialną danego państwa oraz aby mniejszości nie stały się źródłem działań separatystycznych wewnątrz państwa (Jeziorański, 1930, ss. 6–7).

Ten kierunek zaznaczył się już w okresie funkcjonowania Ligi Narodów. Podczas III Zgromadzenia Ligi przyjęto 21 września 1922 roku rezolucję wskazującą m.in. na obowiązek ciążyący na mniejszościach w zakresie lojalnej współpracy z narodem, do którego aktualnie należą. Jeszcze dalej poszedł Afranio de Mello Franco, przedstawiciel Brazylii w Radzie Ligi, formułując tzw. teorię asymilacji. Podczas debaty mniejszościowej w Radzie Ligi w grudniu 1925 r. stwierdził, odnosząc się do twórców programu ochrony mniejszości, że „nie zamierzali stworzyć w łonie pewnych państw masy mieszkańców uważających się za stale obcych” lecz „przygotować stopniowo warunki niezbędne do ustanowienia całkowitej jedności narodowej” (Sierpowski, 1986, ss. 55–56). Stanowisko to poparł Austen Chamberlain, ówczesny minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, stwierdzając, że Rada Ligi powinna zapewnić mniejszościom „... taki stopień ochrony i sprawiedliwości, które im stopniowo umożliwią rozplynięcie się we wspólnocie narodowej, do której należą” (Sierpowski, 1986, s. 56).

Prawo narodów stosunkowo wcześniej ukształtowało zasadę równości podmiotów międzynarodowych wobec siebie, co znalazło wyraz w postanowieniach pokoju westfalskiego z 1648 roku, gdy wszyscy sygnatariusze gwarantowali przestrzeganie jego postanowień. Mimo tego mocarstwa europejskie niejednokrotnie uzurpowały sobie prawo ingerowania w sprawy wewnętrzne państw pod pretekstem ochrony praw mniejszości. Przykładem mogą być kapitulacje osmańskie, umowy pomiędzy Francją i Imperium Osmańskim, podpisywane od XVI wieku, dające francuskiemu ambasadorowi w Konstantynopolu możliwość interweniowania w przypadku naruszania praw chrześcijan na terenie tego państwa. Pod pretekstem ochrony praw mniejszości w 1764 roku interweniowała w sprawy wewnętrzne w Polsce caryca Katarzyna II. Na istnienie dwóch kategorii państw wskazuje sposób podpisania Aktu Końcowego Kongresu wiedeńskiego w 1815 roku. Doku-

ment ten podpisać mogły tylko Francja, Wielka Brytania, Prusy, Austria i Rosja. Pozostałe państwa europejskie mogły jedynie do niego przystąpić. Na znak proteśtu Hiszpania odmówiła jego podpisania. Kongres w Berlinie w 1878 roku kończący spory między mocarstwami europejskimi w sprawie określenia wpływów na Bałkanach przyjął również postanowienia dotyczące nowo powstałych państw w tym regionie. Narzucały one możliwość ingerencji w sprawy wewnętrzne w celu obrony praw mniejszości. Tak zwana klauzula berlińska została wykorzystana przy formułowaniu postanowień traktatów mniejszościowych po zakończeniu I wojny światowej. O ile ich rozstrzygnięcia w stosunku do innych państw tylko w sposób ogólny wskazywały na kierunki rozwiązań w prawie wewnętrznym państwa, o tyle w przypadku traktatu mniejszościowego z Polską narzucono bardzo szczegółowe rozwiązania, w tym m.in. sposób wyłaniania dyrektora szkoły dla mniejszości. Ponadto, dając mniejszościom możliwość odwoływania się bezpośrednio do organów organizacji międzynarodowych, w sposób wyraźny ograniczały suwerenności nowo powstałych państw, w tym Polski.

Bibliografia:

- Berezowski, C. (1934). *Powstanie państwa polskiego w świetle prawa narodów*. Warszawa: Wydawnictwo „Themis Polska”.
- Bierzanek, R. (1946). Stanowisko wielkich mocarstw w prawie międzynarodowym. *Państwo i Prawo*, 5–6, 57.
- Buttiglione, R., Merecki, J. (1996). *Europa jako pojęcie filozoficzne*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Cybulski, B. (1980). *Rada Narodowa Śląska Cieszyńskiego 1918–1920. Studium historyczno-prawne*. Opole: Instytut Śląski.
- Czaputowicz, J. (2013). *Suwerenność*. Warszawa: Polski Instytut Spraw Międzynarodowych.
- Ehrlich, L. (1927). *Prawo narodów*. Lwów: Nakł. i Własność K. S. Jakubowskiego.
- Gelberg, L. (1954). *Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna. Wybór dokumentów*, t. 1. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Gross, L. (1984). The Peace of Westphalia 1648–1948. *American Journal of International Law*, 42(1).
- Gruszczyński, J. (2007). *Z Syberii do niepodległej Polski 1914–1921. Wybór dokumentów wojskowych i pocztowych*. Warszawa: Zarząd Główny Polskiego Związku Filatelistów.
- Hinsley, F.H. (1986). *Sovereignty*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Jeziorański, K. (1930). *Istota problemu mniejszościowego na terenie międzynarodowym*. Warszawa.
- Kostrubiec, J. (2015). *Nauka o państwie w myśli Georga Jellinka*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

- Kostrubiec, J. (2003). Typy historyczne państwa Georga Jellinka. W: L. Dubela (red.). *Idee jako źródło instytucji politycznych i prawnych* (ss. 429–430). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Koźmiński, T. (1922). *Sprawa mniejszości. Na podstawie Traktatu między głównymi mocarstwami sprzymierzonymi i stowarzyszonymi a Polską, podpisanego w Wersalu 28-go czerwca 1919 roku*. Warszawa: Perzyński, Niklewicz i S-ka.
- Kumaniecki, K.W. (1924). *Odbudowa państwowości polskiej*. Warszawa, Kraków: Nakł. Księgarni J. Czarneckiego.
- Kwiecień, R. (2004). *Suverenność państwa. Rekonstrukcja i znaczenie idei w prawie międzynarodowym*. Kraków: Zakamycze.
- Leczyk, M. (1966). *Komitet Narodowy Polski a Ententa i Stany Zjednoczone 1917–1919*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Lutostański, K. (1918). *Les partages de la Pologne et la lutte pour l'indépendance*. Lausanne–Paris: Bureau Polonais d'Études et de Publications Politiques.
- Maj, E. (red.). (2009). *Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej w Lublinie*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Miller, W. (1923). *The Ottoman Empire and its Successors 1801–1922*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Monitor Polski. (1918.11.22.). 210, 1.
- Przeniosło, M. (2010). *Polska Komisja Likwidacyjna 1918–1919*. Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego.
- Roth, P. (1926). *Die Entstehung des polnischen Staates. Eine völkerrechtlich politische Untersuchung* (ss. 31, 54). Berlin: Verlag von Otto Liebmann.
- Shaw, S.J. (1976). *History of the Ottoman Empire and Modern Turkey*, vol. 1. *Empire of the Gazis. The Rise and Decline of the Ottoman Empire 1280–1808*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Sierpowski, S. (1986). *Mniejszości narodowe jako instrument polityki międzynarodowej 1919–1939*. Poznań: Krajowa Agencja Wydawnicza.
- Simpson, G. (2004). *Great Powers and Outlaw States. Unequal Sovereigns in the International Legal Order*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Sprawozdanie Komisji Ratyfikacyjnej z dnia 29 lipca 1919 r. w sprawie ratyfikacji traktatu pokoju między mocarstwami sprzymierzonymi i skojarzonymi a Niemcami, zawartego w Wersalu 28 czerwca 1919 r. wraz z protokołem podpisanym w Wersalu 28 czerwca 1919 r. oraz traktatu między głównymi mocarstwami sprzymierzonymi i skojarzonymi a Polską, podpisanego w Wersalu 28 czerwca 1919 r., Druk Sejmu Ustawodawczego nr 933 z dnia 29 lipca 1919 r. (1919). Pobrane z: https://bs.sejm.gov.pl/exlibris/aleph/a22_1/apache_media/HI4HT3DT4U4RNEBR195K5FYJL9711J.pdf.
- Sprawozdanie stenograficzne z 81 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 30 lipca 1919 r., łam 32. (1919). Pobrane z: https://bs.sejm.gov.pl/exlibris/aleph/a22_1/apache_media/G5A4PCNFQ4E1VQ6DL88P69EM6BHE75.pdf.
- Sprawozdanie stenograficzne z 82 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 31 lipca 1919 r., łam 47–48. Pobrane z: https://bs.sejm.gov.pl/exlibris/aleph/a22_1/apache_media/H4AGGKKJ2EJMP3TT1K23CXD5JCVVGM.pdf.

- Suleja, W. (1981). *Próba budowy zrębów polskiej państwowości w okresie istnienia Tymczasowej Rady Stanu*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Suleja, W. (1998). *Tymczasowa Rada Stanu*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- The Treaty of Peace and Friendship between the most Serene and most Potent Princess Anne, by the grace of God, Queen of Great Britain, France, and Ireland, and the most Serene and most Potent Prince Lewis, the XIVth, the most Christian King, concluded at Utrecht, the 11 day of April, 1713*. (1713). Pobrane z: https://en.wikisource.org/wiki/Peace_and_Friendship_Treaty_of_Utrecht_between_France_and_Great_Britain.
- Tilly, Ch., Ardant, G. (1975). *The Formation of National States in Western Europe*. Princeton: Princeton University Press.
- Traktat między głównymi mocarstwami sprzymierzonymi i stowarzyszonymi a Polską, podpisany w Wersalu dnia 28 czerwca 1919 r.* (1919). Dz.U. z 1920, nr 110, poz. 728.
- Traktat pokoju między mocarstwami sprzymierzonymi i stowarzyszonymi i Niemcami podpisany w Wersalu dnia 28 czerwca 1919 r.* (1919). Dz.U. z 1920 r., nr 35, poz. 200.
- Winiarski, B. (1938). *Wybór źródeł do nauki prawa międzynarodowego*. Warszawa: Nakł. Komitetu Wydawniczego Podręczników Akademickich.
- Winnicki, Z.J. (2017). *Rada Regencyjna Królestwa Polskiego i jej organy (1917–1918)*. Wrocław, Bielany Wrocławskie: Wydawnictwo „Wektory”.
- Wolfke, K. (1961). *Great and Small Powers in International Law from 1814 to 1920*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Zamoyski, J. (1991). *Powrót na mapę. Polski Komitet Narodowy w Paryżu 1914–1919*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Ziółek, P. (1997). *Idea imperium*. Warszawa: PWN.
- Żebrowski, R. (bd). Komitet Delegacji Żydowskich przy Konferencji Pokojowej. W: *Polski Słownik Judaistyczny*. Pobrane z: http://www.jhi.pl/psj/Komitet_Delegacji_ZydowskichprzyKonferencjiPokojowej.